

Lublin, dn. 30. 11. 2023 r.

Prof. dr hab. Maria Wojtak
em. prof. UMCS

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Mgr Świerkowskiej-Kobus pt. „Tekst slamerski
w świetle genologii lingwistycznej” napisanej pod kierunkiem
Dr hab. Małgorzaty Rybki prof. UAM

Postawę poznawczą Autorki dysertacji cechuje, a właściwie wyróżnia, umiłowanie obiektu badań, badawczy entuzjazm, który się wyraża zarówno w sposobie poszukiwania metod badawczych oraz innych składników teoretycznego zaplecza opracowania, jak i ustalaniu zakresów analiz, ich pogłębianiu, wręcz koronkowym kształtowaniu, obejmującym nie tylko warstwę werbalną oraz pozawerbalną, lecz także zaskakujące i samodzielnie wykonane wizualizacje wybranych problemów badawczych.

Autorka rozprawy podejmuje tematykę metodologicznie nośną, a poznawczo bardzo bogatą i w odniesieniu do obiektu badań zasadniczo pominiętą w językoznawczych analizach. Pani Mgr Dagmara Świerkowska-Kobus ma wysoką świadomość metodologiczną, co pozwala Jej dokonać stosownych wyborów i trzymać się przyjętych założeń z żelazną konsekwencją. Już we wstępnych partiach rozprawy przedstawia też skrupulatnie obraz metodologicznych szczegółowych inspiracji. Ocena wykonania, czyli analiz wypowiedzi slamerskich musi być zatem odniesiona do tych deklaracji.

Przedmiot zainteresowań Doktorantki stanowią „sceniczne wypowiedzi slamerskie, które postrzegam – stwierdza z przekonaniem (s. 19) – jako działania instytucjonalne – przygotowane z myślą o oralnym przedstawieniu oraz ze świadomością uwikłania w specyficzną sytuację komunikacyjną”. Podstawa materiałowa rozprawy jest bardzo bogata, gdyż obejmuje „skompletowanie gromadzonych w latach 2017-2022 materiałów ze 117 turniejów slamerskich” (s. 22). Zakres analiz ograniczony jest jednak świadomie do stu wypowiedzi slamerskich (uzasadnienie redukcji na s. 24). Jako zaplecze badawcze funkcjonuje budowane przez badaczkę Wirtualne Archiwum Slamu Poetyckiego (zob. deklaracje na s. 25). Wspomniana aktywność dokumentacyjna jest godna najwyższego uznania ze względu na ulotny charakter samej twórczości slamerskiej – w jej, rzecz można, nurcie podstawowym.

Skrupulatnie i fachowo został zarysowany stan badań – począwszy od literatury na temat zjawiska *slamu* (zagranicznej i polskiej), przez opracowania dotyczące zrębów genologii lingwistycznej (z odpowiednimi kontekstami badawczymi), po prace odnoszące się do zjawiska multimodalności – obecnie kluczowego dla różnorodnie skonfigurowanych badań lingwistycznych i daleko wykraczające poza ten zakres badawczy.

Rozmach badawczy odzwierciedla się ponadto w uwzględnieniu wszelkich kontekstów związanych ze zjawiskiem *slamu poetyckiego*, a więc także, jak deklaruje Autorka rozprawy, kontekstu historycznego i społecznego (zob. s. 27 i następne). Dociekliwość Doktorantki oraz troska o uwzględnianie różnych źródeł (także publicystycznych) w odtwarzaniu obrazu *slamu poetyckiego*, który dzięki zaprojektowanym przez siebie analizom ma zamiar modyfikować i czynić niestereotypowym, budzą uznanie i szacunek.

Uderza skrupulatność w przedstawianiu kolejno podejmowanych, istotnych kwestii. Zatrzymam się dla przykładu na problematyce terminologicznej, obejmującej uwagi na temat podstawowej nomenklatury, a więc określeń: *slam poetycki*, *slamer*, *animator*, *turniej slamerski* (zob. s. 31 i następne). Na pozytywną ocenę zasługuje uwzględnianie różnych źródeł eksplikacyjnych, a zwłaszcza obrazujących świadomość twórców i propozycja definicyjna, wskazująca na *slam poetycki* jako ruch społeczno-artystyczny, związany z organizowaniem prezentacji twórczości słownej (tekstów slamerskich funkcjonujących jako wypowiedzi przedstawiane w sytuacji współzawodnictwa, przeznaczone do jednorazowego odbioru – s. 36).

O wysokiej wartości poznawczej opracowania decydują ponadto bardzo szeroko zakrojone konteksty badawcze, a więc badania *slamu poetyckiego* na świecie (s. 40-58), wieloaspektowość badań, związanych ze skomplikowaniem analizowanych zjawisk – zwłaszcza potencjałem funkcjonalnym, społecznym znaczeniem (działania autokreacyjne, organizowanie środowiska i dążenie do zapewnienia inkluzyjnej przestrzeni – s. 47). Aby pokazać *slam* jako zjawisko wartościowe i godne badań, Autorka odtwarza nie tylko stan wiedzy o *slamie* (w Polsce i na świecie), lecz opracowuje medialny obraz analizowanego zjawiska (s. 118-130). W różnego rodzaju mediach *slam*, jak pokazuje Badaczka, jest przedstawiany jako walka, podkreślana agresywność publiczności, uwypuklana geneza zjawiska, dookreślany jego charakter (potoczność, wulgarność, prostota organizujących *slam* zasad), funkcje itd. Uwypuklam te kwestie dlatego, że w moim przekonaniu można analogiczną problematykę wyzyskiwać w teorii genologii, między innymi w dyskusji na

temat źródeł reguł wzorców gatunkowych i zakresów analiz, czyli odpowiedzi na pytanie – jak analizować gatunki.

Ważne w referowaniu stanu badań jest łączenie perspektywy inwentaryzacyjnej z problemową, ujęć konkretnych z uogólniającymi i próby wyznaczania perspektyw dalszych badań, co wyjątkowo dobitnie obrazuje dojrzałość badawczą Doktorantki i powiększa wartość poznawczą rozprawy.

Szacunek budzi odważna próba własnej wizji podstaw genologii, a więc sposoby referowania poglądów Bachtina, Skwarczyńskiej, Wierzbickiej (z odniesieniami do sytuacji *slamu* i badania jego tożsamości gatunkowej, s. 62). „Gatunek może mieć charakter uniwersalny i być aktualizowany w wypowiedziach przedstawicieli wielu środowisk międzynarodowych i jednocześnie mogą pojawiać się uwarunkowane lokalnie jego odmiany nie tylko ze względu na użycie języków narodowych, ale także różnic kulturowych, społecznych i historycznych” (s. 63) – to bez wątpienia teza ważna dla genologii teoretycznej i kontrastywnej.

Pani Mgr Dagmara Świerkowska-Kobus potrafi ocenić referowane koncepcje zarówno w perspektywie ich miejsca w ramach genologii jako dyscypliny, jak i przydatności do tworzenia zrębów metodologicznych dysertacji. Ujmujące są wspaniałe własne diagramy. Komputer staje się dla Doktorantki narzędziem w tworzeniu diagramów obrazujących zjawiska mentalne trudne do werbalnego, precyzyjnego konkretyzowania i tworzenia autorskich modeli poznawczych (zob. wykresy przedstawiające: liniowy model komunikacji – s. 84 czy orkiestralny model komunikacji – s. 86).

Niektóre oceny referowanych zagadnień są zaskakująco świeże i oryginalne, świadcząc, w moim przekonaniu, o talencie Autorki oraz jej dojrzałości badawczej. Porównajmy dla przykładu następującą uwagę:

Sądzę, że termin *genologia lingwistyczna* wykorzystywany w celu wyrażenia deklaracji badawczej jest rozwiązaniem wynikającym z ekonomii języka, należy jednak podkreślić, że to skrót myślowy i należy stosować go ze świadomością tego uproszczenia lub posługiwać się terminem *genologia* (s. 67).

Cele opracowania wyznacza Badaczka precyzyjnie, pisząc o rekonstrukcji wzorca gatunkowego tekstu slamerskiego, a w szczególności wskazaniu obligatoryjnych i fakultatywnych składników (także cech) tych komunikatów, wyjaśnieniu relacji czynników zewnętrznych i wewnątrzjęzykowych, decydujących o genologicznym ukształtowaniu badanych komunikatów (s. 20). Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na szczegółowe pytania badawcze (s. 20-21), które dokumentują aż nadto dobrze świadomość metodologiczną

Doktorantki. Autorka dysertacji uwzględnia opracowaną w ramach genologii lingwistycznej procedurę analityczną, polegającą na scharakteryzowaniu podstawowych aspektów wzorca gatunkowego – aspektu strukturalnego, pragmatycznego, poznawczego oraz stylistycznego. Zdobyczą Doktorantki jest teza o primacie aspektów pragmatycznego i poznawczego oraz szczegółowe wyznaczenie zagadnień obejmujących opis konkretnego aspektu w rekonstrukcji wzorca gatunkowego *slamu*. To szczególnie cenne! I tak dla przykładu w ramach przedstawiania aspektu poznawczego wzorca gatunkowego wypowiedzi slamerskiej Autorka uwzględnia: obraz bohatera, elementy świata przedstawionego, poruszaną tematykę, hierarchię wartości, mechanizmy opowiadalności związane z tematyką wypowiedzi (s. 158). Nie trzeba dodawać, że w analogiczny sposób są szczegółowo zaprezentowane pozostałe aspekty.

Analizy wypełniające rozległe przestrzenie rozprawy uznać trzeba za dogłębne, ponieważ wyróżnia je łączenie analitycznych procesów odnoszonych do konkretnych wypowiedzi z typologizowaniem wybranych zjawisk (zob. dla przykładu uwagi na temat schematów ram delimitacyjnych). Detaliczność analiz – to kolejna cecha części badawczej rozprawy, którą w kontekście ustawowych wymagań stawianych dysertacjom doktorskim ocenić trzeba bardzo wysoko.

Szczególnie cennym składnikiem analiz są partie poświęcone kwestii multimodalności wypowiedzi slamerskich prezentowanych przed publicznością. Podstawowy wyznacznik takich zjawisk komunikacyjnych stanowi zatem oralność (zob. deklaracje wstępne – s. 81-82). Budując własny obraz podjętych zagadnień, Doktorantka nie tylko referuje szczegółowo rozliczne koncepcje, lecz zakreśla precyzyjnie ich analityczną przydatność. Drażąc temat, odnosi treści ogólne i teoretyczne do zjawisk w dysertacji analizowanych (s. 89-95), by zamknąć wywody następującą obserwacją ogólną:

Multimodalność wypowiedzi slamerskich jest ściśle skorelowana z sytuacją komunikacyjną, a przedstawienie swojego utworu wobec publiczności jest najważniejszym warunkiem funkcjonowania tekstu slamerskiego. Jego interpretacja w modelu orkiestrowym pokazuje wielokanałowość jako dystynktywną cechę gatunkową (s. 95).

Warstwę niewerbalną Autorka traktuje jako element konstytutywny prezentacji slamerskich (s. 327). Wyzyskując polskie i zagraniczne opracowania gestów (jako istotnego elementu niewerbalnego obok mimiki i ruchów ciała – s. 329), Doktorantka poddaje te zjawiska analizom typologicznym (z uwzględnieniem statystyki) oraz stara się nie omijać aspektu funkcjonalnego. Już w tym miejscu dodam uwagę, że chociaż raz pojawia się statystyka z uwzględnieniem zarówno danych liczbowych, jak i procentowych (zob. s. 329-330).

Pozytywnie odbieram ponadto uwzględnienie aspektu stylistycznego w procesie rekonstrukcji wzorca. Nie oczekuję i nie wymagam reprodukcji założeń wybranej przez Doktorantkę teorii (zakresów zjawisk stylistycznych i sposobów ich wyodrębniania jako cech powiązanych z pozostałymi aspektami wzorca, choć sądzę, że to byłaby droga najbardziej poznawczo nośna). Deklaracja wstępna, której nie mogę nie uwzględnić, brzmi: „Skupiłam się na opisie najczęściej wykorzystywanych zabiegów, które współtworzą styl tekstu slamerskiego” (s. 29-30). Zgoda na poszukiwanie de facto zjawisk motywowanych aspektem poznawczym i pragmatycznym. Ale! Nie licząc metaforyki, Badaczka skupia się na wyznacznikach związanych z genezą użytych środków – dotyczy to zwłaszcza potoczności, która ma, w moim przekonaniu, wielowymiarową motywację. Część leksyki ukonkretnia obraz zjawisk przedstawianych w komunikatach, część ma być sposobem na budowanie wspólnoty, część znamionuje idiolekt twórcy itd. Zaskakujące są ponadto odniesienia do poetyki świadectw religijnych (s. 361), ponieważ takich gatunkowych odniesień można znaleźć znacznie więcej.

Powyższych uwag nie należy traktować jako zarzutów. Jako recenzentka staram się podążać za deklaracjami Doktorantki oraz pamiętać o tychże przy formułowaniu opinii. Problematyka stylistyczna należy bez wątpienia do najtrudniejszych w zakresie analiz genologicznych. Autorka dysertacji poradziła sobie z nią bardzo dobrze. Nawet z kwestią stylizacji. Czytając linearnie, myślałam – przecież to są wyznaczniki adaptacji i..., doczekałam się następującej deklaracji: „Odrębne zagadnienie stanowi kwestia stylizacji, którą uznaję za jeden z możliwych zabiegów adaptacyjnych” (s. 401). Kierunki postępowania badawczego mogą być jednak różne – od uwarunkowań ku wykładnikom i w przeciwną stronę, więc interpretacje stylistyczne Doktorantki przyjmuję najogólniej z aprobatą.

A oto moje inne drobne uwagi – powiedzmy, polemiczne.

Nie do końca zgadzam się z niektórymi interpretacjami szczegółowymi, np. „Trójczłonowa budowa występuje w 89% wypowiedzi zebranych w korpusie, co oznacza, że cechą gatunku jest formuliczność rozumiana jako powtarzalność w zakresie kompozycji wypowiedzi” (s. 282). Czy rzeczywiście można tu mówić o formuliczności? Potrzebuję komentarza Doktorantki.

Nie zawsze można uznawać za właściwe zakresy analiz – np. fragment o tytułach niepotrzebnie, w moim przekonaniu, zawiera uwagi na temat zawartości treściowej czy przesłania każdego analizowanego tekstu. W przypadku tytułów sygnalizujących kierunek adaptacji gatunkowej wystarczyłaby analiza sygnałów adaptacji oraz ogólne rozpoznanie funkcji, także mylenia tropów i zaskakiwania odbiorców.

Nie odnotowywałam usterek interpunkcyjnych, ponieważ ich liczba jest niewielka w tak wielostronicowej rozprawie. Analogiczną uwagę odnieść można do innych potknięć, a więc tzw. literówek czy braku spacji między wyrazami lub innych drobiazgów – np. w jednym z przypisów pojawia się forma fleksyjna *fasetów*.

Natomiast można się zastanowić nad wewnętrznymi odsyłaczami, które pozwoliłyby uniknąć powtarzania tych samych treści (zwłaszcza założeń dotyczących zakresów analiz poszczególnych aspektów wzorca) w kilku miejscach dysertacji.

Praca doktorska pani Mgr Dagmary Świerkowskiej-Kobus jest problemowo tak bogata, że jeszcze długo można byłoby snuć różne refleksje zarówno metodologiczne, ja i merytoryczne. Świeżość spojrzenia na znane zagadnienia metodologiczne z zakresu genologii i dyscyplin pokrewnych, drobiazgowość i w sumie precyzja analityczna, otwieranie nowych perspektyw zarówno w badaniach samego *slamu*, jak i innych genologicznie sprofilowanych zjawisk – to są zagadnienia, które pobudzają do namysłu i dzielenia się spostrzeżeniami o zróżnicowanym charakterze. Recenzja rozprawy doktorskiej ma jednak inne sprofilowanie i musi być w wielu aspektach ograniczana (także objętościowo!).

Zmierzam zatem ku konkluzjom.

Ogólne założenia analizy genologicznej, zaprezentowane w dysertacji akceptuję bez zastrzeżeń. Ujęta jestem wręcz zarówno rozmachem analitycznym, odwagą w podejmowaniu trudnych zagadnień i skutecznymi oraz cennymi poznawczo wynikami analiz. Odtworzenie zarówno wszystkich aspektów wzorca, jak i jego wariantów oceniam jako badawczą zdobycz Doktorantki, zasługującą na najwyższą ocenę. Cenna jest odtworzona w punktach charakterystyka wzorca gatunkowego tekstu slammerskiego, który jawi się jako gatunek multimodalny i polisemiotyczny, performatywny i wtórnie oralny. A czy to poezja? Na ten temat spierać się można, moim zadaniem, długo.

Jedną z najcenniejszych własności ocenianej dysertacji jest precyzja (wielowymiarowa!). Precyzja – po pierwsze, w sytuowaniu dyscyplinowym pracy (genologia i tekstologia lingwistyczna), co nie oznacza braku stosownie dobranych kontekstów badawczych, których obecność jest widoczna zarówno w tekście głównym, jak i w bibliografii. Precyzja – po drugie, w ogólnym dookreśleniu celów badawczych oraz w ich uszczegóławianiu. Precyzja w dookreślaniu podstawy materiałowej analiz – „korpus wypowiedzi slammerskich zgromadzonych w formie danych audiowizualnych” (s. 502).

A wspomniane konteksty obejmują, co ważne!, dwie klasy zjawisk: (1) w odniesieniu do obiektu badań: opis funkcjonowania scen slammerskich w Polsce, charakterystyka *slamu*, z uwzględnieniem jego historii (w Polsce i na świecie), określenie miejsca tej aktywności

twórczej w ramach współczesnej sztuki (teksty slammerskie jako sztuka społeczna), ustalenie trwałych cech *slamu poetyckiego*; (2) w odniesieniu do zagadnień metodologicznych, którymi są podstawowe założenia genologii lingwistycznej.

Doktorantka dysponuje rozległą erudycją, lecz nie jest to erudycja kumulatywna. Bogate pokłady wiedzy wykorzystuje nadzwyczaj sprawnie w budowaniu zaplecza teoretycznego rozprawy. Jej interpretacje wielu problemów teoretycznych, o czym już wspominałam, należy uznać za cenne składniki uzupełniające dotychczasowy dorobek genologii.

Kolejny wyróżnik godny wysokiej oceny stanowią zakresy analiz, o których już była wyżej mowa. Ale na tym nie koniec. Zdobyczą Autorki jest opracowanie izolinearnego układu płaszczyzn wzorca (stosowna wizualizacja tego zjawiska – s. 404, 407, 410), układu odzwierciedlającego relacje między poziomami wzorca.

Cenne jest odnotowanie przemian gatunku, jego zróżnicowania (wystąpienie na mistrzostwach slamerów stanowi centrum gatunku, a na peryferiach sytuują się wideoslamy oraz nagrania audio) i określenie perspektyw dalszych analiz zgromadzonego i wzbogacanego stale zasobu korpusowego, a zwłaszcza włączenie postępowania badawczego w ramy genologii stosowanej. „Pokazałam – deklaruje Autorka – możliwe drogi wykorzystania tekstu slammerskiego oraz podkreśliłam znaczenie perspektywy genologicznej w badaniach nad nowymi, multimodalnymi formami z pogranicza literatury, sztuki współczesnej i nowych mediów” (s. 30-31).

Rozprawa doktorska Pani Mgr Dagmary Świerkowskiej-Kobus jest znakomitą podstawą dopuszczenia Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Autorka bez wątpliwości spełnia z naddatkiem wymagania ustawowe stawiane rozprawom doktorskim, ponieważ w twórczy i precyzyjny sposób odnosi się do bogatej literatury, umiejscawiając stosownie własne badania w dyscyplinowych ramach, jak i prowadzi z rozmachem wielowymiarowe analizy materiału badawczego, samodzielnie zebranego i udokumentowanego, proponuje indywidualne (oryginalne) rozwiązania szczegółowe, jawiąc się jako badaczka dojrzała i kreatywna – utalentowana. Jest, w moim przekonaniu, naukowym wirtuozem.

Rozprawa doktorska Pani Mgr Dagmary Świerkowskiej-Kobus bez wątpienia zasługuje na opublikowanie (po pewnych redakcyjnych udoskonaleniach) i na wyróżnienie nagrodą przewidzianą przez prawo, zwyczaj akademickie oraz możliwości Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Marie Wojtek

... in der ...

... die ...

... die ...

... die ...

... die ...

... die ...